

Napływają dobre informacje z obozu Giallorossich. Leonardo Spinazzola przeszedł badania, które nie wykazały urazu mięśniowego, a gracz odczuł dyskomfort w meczu z Atalantą związany jedynie ze starym problemem.

Kondycja skrzydłowego będzie badana z dnia na dzień, ale nie wystąpi on na pewno w meczu z Lecce. Być może stawi się do dyspozycji trenera na spotkanie z Wolfsbergerem lub też na pojedynek z Cagliari, który zakończy trwający maraton meczowy. Nie jest też wykluczonym, że lekarze i sztab zdecydują się dmuchać na zimne i oszczędzą gracza w najbliższych spotkaniach, aby być pewnym, że wróci do pełni formy i zdrowia po październikowej przerwie reprezentacyjnej.

Autor: abruzzo